
Raniżowskie

Nr 12 (94)
Grudzień 2004
Cena 2 zł.
ISSN 1509-6025



*Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
oraz nadchodzącego Nowego 2005 Roku
Wójt Jan Niemczyk oraz Przewodniczący Rady Gminy Marian Indyk
składają za naszym pośrednictwem
wszystkim Mieszkańcom Gminy Raniżów
życzenia przeżycia radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia,
życzliwej atmosfery w gronie najbliższych przy wigilijnym stole,
oraz wszelkiej pomyślności i szczęścia w przyszłym roku.*

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

W styczniu 2005 roku odbędzie się oficjalne otwarcie nowej części wraz z nadaniem imienia Jana Pawła II. W roku bieżącym rozpoczęto również budowę pełnowymiarowej sali gimnastycznej przy Gminnym Gimnazjum w Raniżowie – wykonano ławy fundamentowe. Ponadto zrealizowano stan surowy sali gimnastycznej w Zespole Szkół w Mazurach oraz sali lekcyjnej w Staniszewskim.

cd. na str. 3



5 grudnia 2004 roku w hali widowiskowo-sportowej przy Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej odbył się doroczny Halowy Turniej Piłki Nożnej Samorządowców. W tym roku organizatorem był Wójt Gminy Cmolas. W rozgrywkach uczestniczyło 7 zespołów z powiatu kolbuszowskiego: reprezentacje poszczególnych gmin oraz drużyna Starostwa Powiatowego.

cd. na str. 16

Z PRAC RADY GMINY

XXI sesja

W dniu 11 października 2004 roku w godzinach od 14.10 do 18.00 trwała XXI sesja Rady Gminy, w której uczestniczyło 14 radnych (nieobecny Władysław Kobylarz).

Pierwszym punktem porządku obrad było przedstawienie przez z-cę dyrektora ZOZ-u Kolbuszowa Marka Gila prośby o wsparcie finansowe remontu szpitala po pożarze, który miał miejsce w sierpniu br. Przy tej okazji radni „wylali” na niego wiele bolączek odnośnie funkcjonowania ośrodków zdrowia. Zapewnili, że temat ten powróci przy ustalaniu budżetu na rok 2005.

Na tej sesji podjęto następujące uchwały:

- w sprawie szczegółowych warunków przyznawania odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczegółowych warunków częściowego zwolnienia z opłat;
- w sprawie sprawiania pogrzebu przez Gminę Raniżów;
- w sprawie zasad zwrotu wydatków przeznaczonych w ramach zadań własnych gminy na dożywianie uczniów szkół podstawowych, gimnazjów oraz dzieci uczęszczających do oddziałów przedszkolnych;
- w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego dotyczącego realizacji projektu: „Porządkowanie gospodarki wodno-ściekowej gmin powiatu kolbuszowskiego”;
- w sprawie ustanowienia herbu Gminy Raniżów;
- w sprawie ustanowienia sztandaru Gminy Raniżów.

XXII sesja

W dniu 4 listopada 2004 roku od 14.00 do 18.00 na XXII sesji obradowała Rada Gminy, w której uczestniczyli wszyscy radni. Podjęto następujące uchwały:

- w sprawie uchwalenia wieloletniego programu inwestycyjnego pod nazwą „Rozbudowa i poprawa infrastruktury oraz turystyki i oświaty w gminie Raniżów”. Zawarto w nim następujące zadania:
 1. Gimnazjum w Raniżowie – sala gimnastyczna. Cel zadania: poprawa warunków nauczania i zdrowotnych. Wartość: 1.096.029 zł. Okres realizacji: 2005 – 2006 r.
 2. Modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków w Raniżowie. Cel zadania: zwiększenie przepustowości oczyszczalni ścieków i stworzenie warunków do budowy nowych sieci kanalizacyjnych. Wartość kosztorysowa: 3.000.000 zł. Okres realizacji: 2005 – 2007 r.
 3. Kanalizacja sanitarna: Staniszewskie, Zielonka, Mazury. Cel zadania: stworzenie warunków sprzyjających ochronie środowiska naturalnego. Wartość kosztorysowa: 7.632.000 zł. Okres realizacji: 2005 – 2007 r.
 4. Drogi gminne. Cel zadania: poprawa turystyki i bezpieczeństwa na drogach. Okres realizacji: 2005 – 2007 r. Wartość kosztorysowa: 4.300.000 zł.
- w sprawie zmian w budżecie gminy;

Ponadto Rada zapoznała się z zasadami przy wydawania i cofaniu pozwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz

z informacją o stanie zaawansowania prac przy budowie budynku Gimnazjum w Raniżowie.

PODATKI LOKALNE NA 2005 ROK

W dniu 7 grudnia 2004 roku Rada Gminy w drodze uchwały ustaliła wysokości podatków na 2005 rok, które obowiązywać będą mieszkańców gminy Raniżów.

Zwalnia się z podatku od nieruchomości budynki mieszkalne w gospodarstwach rolnych w rozumieniu przepisów ustawy o podatku rolnym.

Wykaz stawek podatku od nieruchomości

1. Od gruntów:

- a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - 0,40 zł. za 1 m² powierzchni
- b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych - 3,52 zł. od 1 ha powierzchni
- c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - 0,10 zł. za 1 m² powierzchni

2. Od budynków lub ich części:

- a) mieszkalnych - 0,35 zł. za 1 m² powierzchni użytkowej
- b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 10,00 zł. za 1 m² powierzchni użytkowej
- c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 6,00 zł. za 1 m² powierzchni użytkowej
- d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych - 3,61 zł. za 1 m² powierzchni użytkowej
- e) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - 3,30 zł. za 1 m² powierzchni użytkowej

3. Od budowli

- 2 % ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3 do 7 ustawy.

PODATEK ROLNY

Średnią cenę skupu żyta za okres pierwszych trzech kwartałów 2004 roku, określoną komunikatem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 15 października 2004 r. w sprawie średniej ceny skupu żyta za okres pierwszych trzech kwartałów 2004 roku (M.P. Nr 43, poz. 765), przyjmowaną jako podstawa obliczenia podatku rolnego za 2005 rok na terenie Gminy Raniżów, obniża się z kwoty 37,67 zł za 1 q do kwoty 34,00 zł za 1 q.

Oznacza to, że stawka podatku rolnego za 1 ha przeliczeniowy w 2004 roku wynosić będzie 85,00 zł.

DLA DOBRA PUBLICZNEGO

Z wójtem Janem Niemczykiem rozmawia Stanisław Samojedny



Wójt gminy Raniszów inż. Jan Niemczyk.

- Panie Wójcie, w dniu 20 listopada br. minęło 2 lata, gdy obejmując urząd wypowiedział Pan między innymi słowa: „powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy”. Czy po tym czasie może Pan śmiało stwierdzić, że tak właśnie się stało?

- Nie może być inaczej. Wypowiedziane słowa w kampanii wyborczej, jak również w czasie ślubowania muszą być konsekwentnie realizowane w trakcie trwania kadencji. Ustawa o samorządzie terytorialnym precyzuje i nakłada zadania na organy samorządowe, jak również na wójta gminy, dlatego też działania, które służą dobru publicznemu mieszkańców gminy to jeden z podstawowych moich obowiązków.

- Działalność Urzędu Gminy, którym Pan kieruje, większość mieszkańców gminy ocenia po ilości realizowanych inwestycji służących poprawie życia mieszkańców. Proszę zatem przypomnieć, jakie zadania były realizowane na przestrzeni ostatnich dwóch lat, i które z nich są jeszcze w trakcie wykonywania?

- Główne priorytety inwestycyjne są ukierunkowane na rozwój oświaty i jej bazy, a także ochronę środowiska naturalnego w naszej gminie. W przeciągu ostatnich dwóch lat zakończono budowę Gminnego Gimnazjum w Raniszowie. W roku 2003 oddano do użytku 7 sal lekcyjnych, natomiast 30 listopada br. zakończono całość budowy budynku dydaktycznego. W styczniu 2005 roku odbędzie się oficjalne otwarcie wraz z nadaniem imienia Jana Pawła II. W roku bieżącym rozpoczęto również budowę pełnowymiarowej sali gimnastycznej przy Gminnym Gimnazjum w Raniszowie – wykonano ławy fundamentowe. Ponadto zrealizowano stan surowy sali gimnastycznej w Zespole Szkół w Mazurach oraz sali lekcyjnej w Staniszewskim. Poprawione zostały warunki nauczania w Zielonce, Korczowiskach i Posuchach, gdzie wymieniono dach.

Natomiast w zakresie ochrony środowiska w 2003 roku zakończono budowę kanalizacji sanitarnej w Raniszowie oraz wykonano w ramach programu SAPARD część kanalizacji w Woli Ranizowskiej, a w roku bieżącym zakończono całość zadania (program PHARE 2001). Ponadto na ukończeniu jest projekt techniczny budowy kanalizacji sanitarnej dla miejscowości Staniszewskie, Zielonka, Mazury, a rozpoczęcie jego realizacji przewidywane jest w roku 2006. Oprócz ww. wykonano szereg prac w zakresie drogownictwa (remonty dróg, mostów, budowy chodników), melioracji, ochrony przeciwpożarowej itp.

- Wiele emocji wśród mieszkańców Woli Ranizowskiej wzbudza sprawa partycypacji w kosztach budowy kanalizacji sanitarnej. W rozmowach wyrażają pogląd, że inwestycja ta nie powinna obciążać ich domowych budżetów, tylko spaść na

cd. na str. 4



Budynek dydaktyczny Gminnego Gimnazjum w Raniszowie.

cd. ze str. 3

gminę, która jest inwestorem. Czy pod wpływem tych głosów gmina może zmienić zasady finansowania i zwolnić tę wieś, a następnie pozostałe miejscowości gminy z kosztów partycypowania w inwestycji?

- Nie ma takiej gminy w województwie podkarpackim, gdzie mieszkańcy nie partycypowaliby w budowie kanalizacji. Są tylko różne stawki, które są ustalone przez rady gmin. Obowiązkiem gminy jest budowa oczyszczalni ścieków, kolektorów głównych, przepompowni, studzienek i urządzeń towarzyszących. Gdyby każdemu z mieszkańców przyszło we własnym zakresie wykonać tylko sam przyłącz do budynku (uzyskanie warunków, pozwolenie na budowę, wykonanie przyłącza i inwentaryzacja geodezyjna), to jestem pewien, że koszty z tym związane byłyby znacznie większe niż ustalone wpłaty. Natomiast tym sposobem inwestor załatwia wszystko – od projektu do podłączenia do kanalizacji.

- Czy budżet jest w stanie udźwignąć realizowane i planowane inwestycje, i jak się przedstawia stan zadłużenia gminy?

- Zadłużenie gminy na obecny okres jest bezpieczne i nie przekracza 3 mln złotych. Znaczna część tej kwoty pochodzi z inwestycji rozpoczętych przed kilkoma laty. Na koniec listopada br. stan ten wyglądał następująco: Szkoła Mazury – 244.000 zł., oczyszczalnia ścieków – 1.050.000 zł., kanalizacja Wola – 1.495.000 zł., kanalizacja Ranizów – 200.000 zł. Znaczna część długu jest zaciągnięta w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który w części jest umarzalny.

- Ile środków finansowych pozyskał Pan z zewnątrz na realizowane inwestycje?

- W roku 2003 na realizację budowy kanalizacji sanitarnej w Woli Ranizowskiej pozyskaliśmy kwotę 1.055.056 zł., na budowę Gminnego Gimnazjum 150.000 zł., na chodniki przy drogach około 100.000 zł., na budowę kanalizacji sanitarnej w Ranizowie z Banku Światowego 222.000 zł., na karosaz samochodu OSP w Staniszewskim 40.000 zł., na budowę dróg śródpolnych 30.000 zł. Natomiast w roku 2004 spoza gminy pozyskaliśmy na budowę Gimnazjum 200.000 zł., na salę gimna-



15 grudnia 2004 r. Sołtys Edward Warzocha, wójt Jan Niemczyk i kierownik firmy „Bruk-Bud” Sławomir Szczepankiewicz oceniają postęp prac przy modernizacji chodnika przy ul. Grunwaldzkiej w Ranizowie.

styczną w Mazurach 50.000 zł., na budowę kanalizacji sanitarnej w Woli Ranizowskiej 417.600 euro, tj. około 1.880.000 zł., na budowę chodników 70.000 zł. Było też wiele mniejszych kwot na inne zadania wykonywane w gminie.

- Jakie przedsięwzięcia będą realizowane w 2005 roku?

- W przyszłym roku trwać będzie kontynuacja budowy sal gimnastycznych w Ranizowie i Mazurach. Planowany termin zakończenia to rok 2006. Ponadto na bieżąco będzie prowadzona modernizacja dróg gminnych i osiedlowych, budowa chodników przy drodze wojewódzkiej, wykonywanie remontów szkół. Planuje się wprowadzić inwestycję kanalizacyjną w Staniszewskim, Zielonce i Mazurach do funduszy strukturalnych.

- Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok. Czego życzyłby Pan sobie, jako wójtowi gminy, a czego jako mieszkańcowi Janowi Niemczykowi?

- Jako wójtowi gminy życzyłbym, aby rok 2005 nie był gorszy od dwóch poprzednich, aby szczęście i zdrowie dopisywało wszystkim mieszkańcom gminy. Natomiast jako Janowi Niemczykowi – zdrowia, wytrwałości i pomyślności w rozwiązywaniu codziennych problemów.

- Tego zatem w imieniu Redakcji i Czytelników „Wieści Ranizowskich” życzymy.



Budowa sali gimnastycznej przy Szkole w Mazurach.

Ranizowscy Rodacy

Ksiądz Władysław Nowak

Ksiądz Władysław Nowak urodził się w Ranizowie - Porąbkach w 1940 roku. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Ranizowie i uzyskaniu wykształcenia średniego wybrał dla siebie zgodnie z powołaniem drogę kapłaństwa. Studiował w Warmińskim Seminarium Duchownym i na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1964 roku, a tytuł magisterski w 1968 roku na KUL-u. Pociągała Księdza praca naukowa i praca z młodzieżą, dlatego mógł swoje zamierzenia realizować, kiedy w 1968 roku rozpoczął swoją pracę jako wykładowca liturgiki i ekumenizmu w Warmińskim Seminarium Duchownym. W dalszym ciągu pracował jako naukowiec i w roku 1974 otrzymał tytuł doktora. W latach osiemdziesiątych pracował w Warmińskim Instytucie Teologicznym, był wykładowcą w katedrze liturgiki na Wydziale Teologicznym KUL, tam też się habilitował (stopień naukowy). W latach 1998 - 1999 pracował ze studentami Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie.

Pracuje na wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego na stanowisku profesora. Jest kierownikiem Zakładu Teologii Praktycznej i Ekumenizmu. Pełnił funkcję prodziekana ds. nauki wydziału teologii. Od 1 lipca 2004 roku jest rektorem (stoi na czele) Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej w Olsztynie. Mieszka w Olsztynie, ale utrzymuje stały kontakt z rodziną z Ranizowa. Niestety obowiązki i znaczna odległość nie pozwalają na częste odwiedziny. Zapewnił jednak, że o Ranizowie pamięta i o jego mieszkańcach.

Ksiądz Nowak przez 40 lat swojego kapłaństwa pełnił i nadal sprawuje liczne funkcje. Jest członkiem Papieskiej Międzynarodowej Akademii Maryjnej w Rzymie, Polskiego Towarzystwa Mariologicznego oraz Towarzystwa Naukowego KUL. Był członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Ekumenizmu. Obecnie pełni funkcję przewodniczącego Komisji Ekumenicznej oraz Liturgicznej Archidiecezji Warmińskiej. Jest kanonikiem Gremialnym Warmińskiej Kapituły Katedralnej, kapłanem Honorowym Jego Świątobliwości, duszpasterzem ludzi teatru. Od listopada 2004 r. jest honorowym prałatem Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II.

Za pracę i działalność Ksiądz Nowak jest pięciokrotnym laureatem nagrody rektora UWM oraz nagrody im. Michała Lengowskiego (1998 r. wyjaśnienie – Michał Lengowski to poeta i działacz warmiński).

Ksiądz Władysław Nowak pracuje i bada historię liturgii, teologię liturgii, odnowę liturgii, liturgię porównawczą, ekumenizm, mariologię i józefologię.

Dlatego też bierze udział w międzynarodowych i krajowych kongresach mariologicznych i maryjnych: na Malcie, Kewele, Hulewa, Częstochowa, Rzym oraz w międzynarodowych sympozjach józefologicznych: Kalisz, Meksyk, Rzym, Malta, San Salwador. Jest również autorem ponad 200 publikacji i promotorem 4 prac doktorskich. Pracuje nad otrzymaniem stopnia naukowego – profesora.

Do najważniejszych jego publikacji należą:

„Matka Pana w religijności Prus Wschodnich (1525-1945)”, „Zarys liturgii Kościoła domowego”, „Misteria paschalne celebrowane w liturgii sakramentów”.

Jest redaktorem pozycji naukowych jak: „Legends i rytuały diecezji warmińskiej (1574-1939)”, „Życie liturgiczne ewangelików Prus Wschodnich”.

Na podstawie rozmowy i wiadomości uzyskanych od Księdza Rektora Władysława Nowaka

Władysława Stój



Internet w bibliotece

Gminna Biblioteka Publiczna w Ranizowie zaprasza swoich Czytelników do korzystania z łącza internetowego i to zupełnie za darmo! Nieograniczone możliwości surfowania po sieci i zbierania materiałów oraz pomocy szkolnych. Jest tylko jedno ograniczenie – biblioteka nie ma możliwości wydrukowania prac, czy też różnego rodzaju danych. Trzeba mieć ze sobą dyskietkę.

Ponadto tradycyjnie biblioteka zaprasza do korzystania z księgozbioru wzbogaconego w ostatnim czasie o wiele nowych i ciekawych pozycji. Dużą ilość w tym stanowią książki подарowane przez czytelników, szczególnie z zakresu literatury ulubionej przez panie.

Józefa Sałek

Kolonia niemiecka Ranischau

Nasze wcześniejsze fragmenty „Z przeszłości Ranizowa” zakończyliśmy w czasie I rozbioru Polski, tj. około 1772 roku, kiedy to południowa część znalazła się pod zaborem austriackim i nazwana została Galicją Lodomerią (od miast Halicz i Włodzimierza – dawnych stolic ruskich księstw).

Ranizów jako wioska obejmował zasiedleniem obszar od rzeki Zyzogi (Olszyny) na Zagrodach po drogę biegnącą od Szkoły Podstawowej na północ do Woli Ranizowskiej (fragment tej drogi otrzymał obecnie nazwę ul. Kazimierza Wielkiego). Ciąg zabudowań był rzadszy z przerwami w części zachodniej (obecnie ul. Nowowiejska). Obok były przysiółki kilku lub jednodworcze, z których najpewniej istniały Lisy, Warzochoy, Wilki, Plackówka, Sudoły oraz może częściowo Piaski i Skrzęta. Możemy to sobie przypomnieć z fragmentu mapy Miegi z roku 1782 („Wieści Ranizowskie” nr 6/2004). Razem Ranizów liczył około 100 domów (numerów, o ile istniała wtedy numeracja). Dokumenty serwitutowe z okresu nieco późniejszego (1833 r.) wymieniają 112 włościan (posiadaczy gospodarstw gruntowych i chałupniczych) uprawnionych do służebności w królewskich włościach.

Wieś posiadała własny samorząd. Ranizów był miejscowością parafialną, do której należały Wola Ranizowska, Mazury, Staniszewskie, Zielonka, a także wyodrębniający się w tych latach okręg punktu filialnego Spie z przyległymi przysiółkami. Parafia ranizowska posiadała znaczne uposażenie, w tym folwark plebański i zagrodników na znacznej części swych gruntów. Obok Ranizowa na zachód od wymienionej drogi do Woli znajdował się folwark królewski dzierżawiony w tym czasie przez Teodora Ożarówskiego. Obszar uprawny folwarku był zmienny w czasie, w zależności od tego ustalana była należność dzierżawna. Ważne zdaje się tutaj pokazanie rozgraniczenia w części styku posiadłości folwarku ze wsią Ranizów w okolicy obecnego Rynku, którego w tym czasie nie było. Droga księżęca skręcała w okolicy obecnej szkoły na zachód a następnie na południe w kierunku Rzeszowa. Na południe od tej drogi w obszarze obecnego Rynku znajdowało się nawsie przechodzące w obszar Skotni (wygonu dla drobnej zwierzyny – skotu). Na północ od tego fragmentu drogi w obecnym Rynku znajdował się sad folwarczny ograniczony od północy drogą będącą przedłużeniem obecnej ul. Nowowiejskiej (zabudowań Gminy obecnie istniejących nie było), biegnąc na zachód, dalej na północ od obecnego Ośrodka Zdrowia i remizy strażackiej aż do Lipnicy. Resztki tej drogi istniały jeszcze po II wojnie światowej, między cmentarzem niemieckim i posesją Birmbacha (obecnie p. Jana Twardowskiego). Na Zimnych Wodach, Stołowych Górach, polach Woli Ranizowskiej i Lipnicy spotkać można jeszcze jej fragmenty. Łączyła się ona z drogą biegnącą z Woli do Lipnicy na wschodnim krańcu tej wsi. Dalszą historię tej części Ranizowa na styku wsi z obszarem folwarku opiszemy przy powstaniu Rynku ranizowskiego.

W kierunku północnym od folwarku znajdowały się grunty folwarczne - rola uprawna i pasterniki (pastwiska). Dalsza częśći ziemi folwarcznej znajdowała się w okolicy przysiółka Poręby Ranizowskie (nie istniejących w tym czasie). Do folwarku należały lasy biegnący od Poręb do Boru Plebańskiego obejmując tzw. Łaski (nie obejmował pól zwanych Łaskami) oraz pola i las Leśnictwo, zwane tak od leśniczówki lasów królewskich położonej obok rzeki Zyzogi. Do gruntów folwarku należały też pola

zwane Krzywdami, położone na wschód za rzeką Zyzogą (Olszyną) i ciągnącymi się obok rozległymi rozlewiskami zwanymi Olchówką (obecnie pola od piekarni GS-u w kierunku Borków zwane Przymiarkami). Rozciągały się one (Krzywdy) od rzeki Olszyny, obok której i za którą znajdowały się grunty plebańskie (Satwiska, Prebenda) i ciągnęły w kierunku północnym pod tereny zalesione, zwane Borkami. Grunty dworskie i przyległe lasy należące do włości królewskich przeszły po rozbiorach na Skarb Rządu Austriackiego (Kamery) i objęte zostały nadzorem powołanej w tym celu administracji i jej urzędów. Cesarzowa Maria Teresa nie miała zdecydowanych planów w stosunku do zajętych ziem polskich. Uważała, że mogą być one wykorzystane jako nabytek przetargowy przy okazji rozwiązywania innych spornych spraw z sąsiadami cesarstwa. Innego zdania był jej syn współregent Józef II, który uważał, że obszar ten powinien być włączony na stałe do Cesarstwa Austriackiego. Podjął on działania mające umocnić zrealizowanie tych planów. Były nimi wprowadzone szerokie reformy administracyjne obejmujące zarządzanie państwem z udziałem reformowanych instytucji Kościoła oraz objęcie kolonizacją przejętych przez Skarb Państwa królewskich dóbr zakonnych i częściowo kościelnych. Wkrótce w latach 1781-83 rozpoczęto kolonizację królewskich, którą wkrótce w realizacji przekroczyła skromniejsze początkowo zamierzenia i uzyskała miano „kolonizacji józefińskiej”. Kandydatów do osiedlenia w koloniach szukano na ziemiach Cesarstwa – Austrii, Czech, Węgier, ale też poza jego granicami. Znaczne zainteresowanie akcją ta wzbudziła w przeludnionych obszarach Niemiec Zachodnich (Rzeszy Niemieckiej), a także w Prusach. W 1782-84 osiedliło się w Ranizowie 48 rodzin, z tego 45 z Witembergii i Palatynatu (księstwa w Rzeszy Niemieckiej) i 3 z Prus. 42 rodziny to rolnicy (lantman – rolnik) oraz 6 rzemieślników. Ogółem liczyli oni w czasie przybycia 235 osób, w tym 161 mężczyzn i 119 kobiet. Liczba ta sięgała około połowy mieszkańców dotychczasowego Ranizowa.

Tymczasowo zamieszkali w chatkach miejscowych włościan w warunkach trudnych. Chaty te miały przeważnie jedną izbę i były zamieszkałe licznymi rodzinami, najczęściej dwupokoleniowymi lub też rodzinami rodzeństwa. Wskutek tego przy najbliższym nawrocie epidemii (tyfusu) 20-tu kolonistów zmarło. To spowodowało ponaglenie prac związanych z budową zakładanej kolonii. Pomoc ze strony Państwa była duża. Otrzymywali grunt uprawny (nie na surowym korzeniu) o wielkości areału zależnego od urodzajności ziemi i możliwości osadzanego kolonisty. Następnie uzyskiwali rozległe obejścia w kolonii z domem, stajnią i stodołą, narzędzia gospodarcze bez sprzętu domowego, na które mogli jednak otrzymać kredyt na okres 3 lat. Ponadto uzyskali 10-letni okres zwolnienia od czynszów i świadczeń na rzecz gminy. Osadnicy posiadający własne środki na zagospodarowanie mogli otrzymać większe nadziały ziemi. Na osadę wybrano teren pośrodku gruntów folwarku, na północny zachód obok Ranizowa.

Podobnie, jak niegdyś lokowano Wolę Ranizowską obok Ranizowa (circa Ramizow), tak obecnie kolonię niemiecką nazwaną początkowo Mainhof ulokowano „nebeneinander Ranizów” (jedna obok drugiej). Ta bliskość położenia i jego topografia mają decydujący wpływ na dalszy rozwój Ranizowa. Wybrany teren rozłożony płasko na suchym podłożu

ułatwiał wytyczenie prostej, szerokiej ulicy i działek o znacznej wielkości oraz rozplanowanie zabudowy. Wytyczono miejsca zabudowy, domów, budynków gospodarczych według jednego szablonu. Budynki mieszkalne umieszczone jednolicie szczytem do ulicy z ogródkami przydomowymi. Zamiarem władz było założyć wzorowo uporządkowaną osadę mającą być przykładem kultury osadniczej, rolnej i gospodarczej. Zaopatrzone kolonistów w zboże siewne, w gatunki okopowych nieznane w okolicy, np. nowe odmiany ziemniaków, buraków pastewnych, koniczyny.

Istniejąca wieś Ranizów kształtująca się przez wieki o chaotycznej zabudowie dokonywanej według możliwości włości i tradycji, mizernie wyglądała przy powstającej kolonii. Dotychczasowi mieszkańcy patrzyli z uznaniem na te poczynania, ale też i z zawiścią. Liczyli bowiem, że ziemia folwarczna przypadnie ich synom, a tu nie dość, że ich marzenia nie spełniły się, to przybysze poza przydziałem ziemi otrzymują dużą pomoc materialną i fachową w zasiedleniu, a oni muszą w ramach pańszczyzny wspomagać ich ciężką pracą przy ścinie drzewa, jego transporcie, pracą przy urządzaniu nowych dróg, nasypów itp. Zawiść ta utrzymywała się długo, tym bardziej, że okazywane poczucie wyższości cywilizacyjnej i kulturowej kolonistów trwało też długo. Zacieranie stanu wrogości utrudniały też różnice wyznaniowe. Koloniści w zdecydowanej większości byli innego wyznania, które uznane zostało przez dotychczasowych mieszkańców Ranizowa jako heretyckie. Kilka rodzin katolickich osiedleńców lawirowało, skłaniając się kulturowo do wyznaczonego im miejsca w kolonii.

Kolonia zorganizowała oddzielną gminę, własny samorząd, wybierając w trzyletnich okresach wójta (Richter – sędzia, wójt) i ławników. Wytypowani kandydaci w liczbie trzech byli przedstawiani władzom do zatwierdzenia jednego z nich na wójta. Poza Ranizowem po kilku osadników osiedlono na gruntach wójtowskich w Woli Ranizowskiej, Mazurach i Zielonce. W Ranizowie i kolonii znajdowali się też urzędnicy administracji państwowej związani z nadzorem posiadłości królewskich, szczególnie lasów i czynności związanych z lokacją nowej kolonii.

Poza zadaniami gospodarczymi władze austriackie zmierzały do stopniowej asymilacji społeczeństwa zajętych ziem. Zamierzały to czynić w oparciu o zakładane kolonie i grupy osadników austriackich w poszczególnych wsiach. Reformowany kościół katolicki i rozwój oświaty – szkół mających stosować i uczyć w języku niemieckim. Ostatecznym celem była germanizacja zajętych obszarów. Koloniści w Ranizowie nie byli Austriakami, tylko Niemcami i do tego nie katolikami, ale wyznawcami jednego z kościołów protestanckich wyznania augsbursko-reformowanego (ewangelikami). To utrudniało realizację zamierzeń władz austriackich, szczególnie w warunkach Ranizowa. Na to był potrzeby czas do wypracowania pewnych metod, a także przygotowania i uchwalenia ustaw dotyczących tej mniejszości wyznaniowej, które wchodziły w życie ze znacznym opóźnieniem. Łatwiej było asymilować społeczność tego samego wyznania, w czym miał odegrać najważniejszą rolę kościół katolicki, na który przekazano też oświatę i szkolnictwo (zagadnienia te omówiliśmy częściowo w „Wieściach Ranizowskich” nr 9/1999).

W rozwiązywaniu tych problemów dobrze zapisali się proboszczowie Ranizowa, na których wybór zwracały szczególną uwagę władze kościelne i państwowe. Po śmierci (1783) proboszcza ranizowskiego Bartłomieja Łukaszewicza - dziekana miechocińskiego, kanonika sandomierskiego, budowniczego

kościół w Spiach, która zbiegła się z zakładaniem kolonii w Ranizowie, zaistniała konieczność powołania nowego proboszcza. W związku ze zmianami granic diecezji parafia Ranizów została przydzielona do Przemyśla, stąd też nominacje przeszły w gestię Kurii Przemyskiej. Działalność nowych proboszczów była korzystna dla parafii i środowiska ranizowskiego przez cały czas istnienia kolonii niemieckiej, która trwała w zaokrągleniu blisko 150 lat. W czasach trwania zaboru austriackiego obowiązki proboszczów pełnili: ks. Szymon Kolasiński (1783-1819), ks. Jan Nepomucen Szulkiewicz (1820-1822), ks. Kasper Jasiński (1824-1848), ks. Franciszek Wincenty Szaynok (1848-1895), ks. Wincenty Dąbrowski (1896-1929), ks. Wojciech Parysz (1929-1948). Proboszczowie ci, z wyjątkiem księdza Jana Nepomucena Szulkiewicza pełnili swe obowiązki przez wiele lat, a lata ich służby wypełniają całkowicie czas trwania kolonii niemieckiej. Szczególnie wyróżniał się pierwszy z nich ks. Szymon Kolasiński skierowany do parafii ranizowskiej, gdzie założono kolonię wyznawców innego Kościoła. Wykształcony, znający dobrze język austriacki (tutaj niemiecki) od 1784 roku dziekan głogowski, kanonik przemyski (kanonik kapituły przemyskiej a nie zwyczajny tytułarny). To przygotowanie i zajmowane stanowisko dawały mu duże możliwości do działania dla dobra Kościoła i parafii a także podległego dekanatu. Władze

cd. na str. 8



Kościół ewangelicki wybudowany w latach do 1835 roku ze zmianą pokrycia dachowego w 1902 roku. Zdjęcie wykonane po II wojnie światowej w latach pięćdziesiątych, uzyskane od Marii Potockiej z ul. Wolskiej.

cd. na str. 8

austriackie kasując dobra zakonne część dóbr kościelnych oraz inne bogactwa (skarbcze kościelne, cenne wota, złoto i srebro zawarte w naczyniach kościelnych) tworzą z nich formalnie fundusz przeznaczony na budowę nowych kościołów, w tym też w nowych miejscowościach z zamiarem rozwinięcia sieci parafialnej (w tym czasie wytypowana została do budowy nowego kościoła Wola Ranizowska – niestety zrealizowano to dopiero po 150 latach w czasie zgonu Cesarstwa, faktycznie po odzyskaniu niepodległości przez Polskę). Za księdza proboszcza Szymona Kolasińskiego w znacznej części z utworzonego przez Rząd funduszu wybudowano nowy kościół w Ranizowie (też w innych miejscowościach dekanatu), nową szkołę murowaną zgodnie z zaleceniami władz, jako szkołę utraktywistyczną (dwujęzyczną) na styku Ranizowa i kolonii niemieckiej, ale na terenie gminy Ranizów dla 150 dzieci obu miejscowości. Wkrótce stała się ona wyłącznie szkołą dla dzieci polskich. Założył nowy cmentarz w Ranizowie, sam zaś według wersji ustnej polecił się pochować po śmierci pod schodami wejścia wybudowanego przez siebie kościoła w Ranizowie. Budowa trwała w latach 1803-1815.

Mimo różnic wyznaniowych dobrze układała mu się współpraca z ludnością dwuwyznaniową. Uwidoczniły się tu w działalności elementy zbliżania wyznawców do siebie, co dziś nazywamy działalnością ekumeniczną. Kontynuował to skutecznie ks. Kasper Jasiński - również dziekan głogowski (od roku 1841-1848), współdziałający z pastorami Gasparem Sachsem i Tobiaszem Lindnerem. Jest to praktyka istotna tym bardziej, że brak jest długo przepisów ustawodawczych ustalających działanie kościołów protestanckich w Austrii.

Te pojawiają się z opóźnieniem i często są modyfikowane (aktualizowane). Jest to następstwem długotrwałych wojen z udziałem Austrii (wojny we Włoszech, z Francją w czasach napoleońskich, z Prusami o Śląsk).

Oba wyznania do czasu wprowadzenia regulacji prawnej dla kościołów protestanckich w katolickiej Austrii prowadzą tymczasem zgodnie z nałożonym obowiązkiem na proboszczów parafii katolickich wspólną dokumentację akt parafialnych. Sporządzają nakazane przez władze kościelne sprawozdania dla użytku administracji państwowej. Dokumenty sporządzane przez proboszczów były długo podstawą do Państwowych Spisów Ludności, jej wyznań, narodowości. Dane te wykorzystywano do planowania poboru czynszów i opłat, poboru rekrutów, projektowania reform oświatowych itp. Np. w pierwszych latach po pierwszym rozbiórce pobór do wojska był prowadzony „na dziko”. Poszczególnym pułkom wyznaczano okolice, w której samodzielnie dokonywali poboru. Wyznaczone oddziały otaczały wyznaczoną miejscowość i wyłapywały mężczyzn w określonym wieku i sprawności fizycznej do służby wojskowej. Przypominało to polowanie na niewolników w Afryce lub pacyfikację wiosek dokonywane w czasie okupacji w okresie II wojny światowej. W czasie takich łapanek młodzi mężczyźni w Ranizowie uciekali w bagna, jeziorzyska za Zagrodami i zarośla Olszyny i Olchówki.

Mieszkańcy założonej kolonii mimo innej narodowości, języka i wyznania współdziałają ze społecznością miejscowej ludności. w tym czasie z konieczności i nałożonego na ludność miejscową obowiązku. To zbliża w pewnym stopniu obie społeczności do siebie i oswaja je. Mieszkańcy Ranizowa wykorzystywani są do prac przy budowie kolonii jako drwale, cieśle, stolarze, furmani, równocześnie poznają umiejętności znane



Odbitka metalowego godła cesarstwa austriackiego znalezionej przy burzeniu starej stajni na Nowej Wsi w posesji Cebuli Józefa. Noszona była przez strażnika lasów kameralnych Grądzkiego - mieszkańca tej posesji przed rokiem 1831.

kolonistom w innych rzemiosłach. Są też okresy, które charakteryzują się izolacją, wzajemną nieufnością i podejrzliwością. Okresy takie przemienne trwają od 1783 roku do końca istnienia kolonii, który następuje z końcem marca 1942 roku.

Temat kolonii był już kilkakrotnie podejmowany w „Wieściach Ranizowskich”. Obecnie chciałbym dokładniej przedstawić istniejącą sytuację przypadającą na lata III/IV dekady XIX wieku w związku z uzyskaniem dzięki ks. proboszczowi naszej parafii możliwości wglądu do akt parafialnych XIX wieku zawartych w IV tomie obejmujących lata 1828-1878. Dokumenty te ukazują też w przybliżeniu stan liczbowy rodzin, miejsce zamieszkania, zmiany demograficzne kolonii Ranischau w dziesięciolecie 1828-1837. Parafie katolickie i jej proboszczowie prowadzili do roku 1837 wspólną jednolitą dokumentację dokumentację wiernych obu wyznań w księgach parafialnych przy oddzielnej opiece duchownej pastorów nad wyznawcami kościoła ewangelickiego (dokumentacja z wcześniejszego okresu zaginęła). Wprowadzone pod koniec omawianego dziesięciolecia regulacje prawne wydzieliły wiernych wyznania ewangelickiego kościoła w oddzielne parafie – zbory wiernych i przekazały proboszczom określonych zborów obowiązki prowadzenia dokumentacji i przekazywania sprawozdań powołanym instytucjom nadrzędnym tego wyznania. Koloniści wyznania katolickiego pozostali w gestii parafii katolickich. Dlatego w latach późniejszych następuje pewna izolacja urzędowa obu społeczności Ranizowa i Ranischau. Trzeba tu podkreślić, że to wtedy utrwała się nazwa kolonii w brzmieniu Ranischau – wcześniej występowała nazwa Ranizów Kolonia, poprzedzona zanikającą nazwą Meinhof. To administracyjne rozerwanie pewnej łączności parafialnej zostaje pogłębione innymi przyczynami o charakterze praktycznym. Mieszkańcy

zboru ewangelickiego budują pośrodku swej osady w miejscu wcześniej istniejącej kaplicy kościół częściowo murowany zwany też zborom jako materialny wyraz osobowego żywego zboru wiernych. Obok wystawiają murowaną pastorówkę jako odpowiednik katolickiej plebani. Następnie budują nową szkołę drewnianą o rozmiarach 20x12 m z mieszkaniami dla rodzin nauczycieli, do której przenoszą się dzieci kolonistów. Szkoła ta kryta gontami zlokalizowana była i stała do lat 60-tych XX wieku (około 125 lat) na placu obecnie Stanisława Mazgaja z ul. Wolskiej. Uczył w niej nauczyciel Grzegorz Rasche – Raszke, a później następni. Wspólna szkoła wybudowana na terenie Ranizowa pozostaje szkołą dla dzieci polskich. Uczą w niej w tych latach nauczyciele: Franciszek Wiślicki do 1829 roku, a następnie Stanisław Radziwończyk (Wieści Ranizowskie nr 9/1999).

Na pogłębienie samo izolacji społeczności Ranischau i jej zamknięcie się wpływała głównie sytuacja społeczno – polityczna w Galicji i sąsiednich krajach w tym okresie. Są to lata narastającego ubóstwa mieszkańców, na co wpływ miały znaczny przyrost naturalny ludności, lata nieurodzajów powtarzające się rok rocznie przednówki, a także występujący w niektórych latach głód. Powodują one radykalizację społeczeństwa ujawniającą się w częstych napadach rabunkowych, upowszechnieniu się włóczęgostwa, powstawaniu ruchów

radykalno-patriotycznych. Historycznie jest to czas powstania listopadowego porywającego część młodzieży z naszych okolic, wyprawy Zaliwskiego, powstania krakowskiego, rabacji – buntu Szeli, rewolucyjnych wystąpień związanych z Wiosną Ludów. Wydarzenia te powodują rozmieszczenie w okolicy garnizonów wojskowych. Taki też zostaje umieszczony obok Ranizowa (plac późniejszej targowicy – obecnie plac gospodarczy GS „SCH”). Koloniści w ramach samorządu tworzą straż gminną zlokalizowaną w wolnym budynku, gdzie wcześniej umieszczono urząd wójta tej gminy (stary dom Tadeusza Bakaja). Straż osady zwana z niemiecka Szupo pełniła dyżury i warty usuwając obcych mieszkańców i włóczęgów stosując tzw. szupas (stąd zostało powiedzenie ciupasem go). Polegał on na tym, że legitymowaną osobę z negatywną oceną wyrzucano poza granice miejscowości, a nawet odstawiano do miejsca jej stałego pobytu obciążając go kosztami, które najczęściej musiały być pokryte przez właściwą gminę wyrzuconego. Nie możemy się dziwić, bo w okresie rabacji przemieszczały się przez nasze okolice grupy zbuntowanych chłopów dokonujących rabunku, niszczenia dworów, a także plebani i gospodarstw bogatszych., np. w tarnowskim były wypadki palenia dworów dziedziców w tym również gospodarstw właścicieli pochodzenia austriackiego i niemieckiego.

Wykaz kolonistów wg numerów posesji w kolo Ranischau w latach 1828 - 1837

Nr posesji	Imię właściciela i ojca rodziny	Nazwisko	Wyznanie	Uwagi
1	Bernardus Gregorius Giza faroli	HARTFELDER BEZA de ALBERTON	acat. cat.	Grafus silvarum Cameralus
2	Joannes	HARTFELDER	acat.	
3	Georg Michael	FUHRMAN FUHRMAN	acat. cat.	żeni się z katoliczką z Dzikowca
4	Michael Joannes	HABICH HABICH	acat. acat.	
5	Henricus	MARTIN	acat.	
6	Conradus	WALDEK	acat.	
7	Andrea	KOPP	acat.	
8	Adam	KOPP	acat.	
9	Gabriel	KOPP	acat.	
10	brak wpisu			
11	Andreas	FUHRMAN	acat.	
12	Jacob	SCHNELL	acat.	
13	Gotfridus Gotfridus	FUHRMAN GEWINER	acat. acat..	
14	brak wpisu			
15	Carolus	DIWALD	acat.	
16	Gregorius	SAGER	acat.	
17	Henricus	LORENZ	acat.	
18	Conradus Vorman	VONAU	acat.	
19	Ludwicus	PEATTEISCHER	acat.	
20	brak wpisu			
21	Joannes	SPATHA	acat.	

22	Nicolaus	TONAU	acat.	
23	Georgus Jacobus	KLEIS	acat.	
24	Ludwicus	GÄHNER	acat.	ferrifaber – kowal
25	Jacobus	SCHWEITZER	acat.	
26	Antonius	ZIMMERMAN	acat.	
	Joanes	FURMAN	acat.	
	Andreas	MARTIN	acat.	
27	Bernard	FUHRMAN	acat.	
	Andreas	KLEIS	acat.	
28	Gotlib	MALHIS	acat.	
	Sebastian	GÄNER	acat.	
	Theofilus	MALHIS	acat.	
	Georg	SCHMID	acat.	
29	Catharine f Martin	HAMER	acat.	
	Phillipp	KOPP	acat.	
30	brak wpisu			
31	Tobias	LINDNER	acat.	pastor
32	Halina po Joannes	NAGANOWSKI	cat.	wdowa po urzędniku
	Gaspar	SACHS	acat.	pastor
33	Nicolaus	ROTHANG	acat.	
	Andreas	KLEIS	acat.	
34	Georgius	MARTIN	acat.	
35	Heindrich	HABER	acat.	
	Korczyński		cat.	emeryt
36	Fridericus	HARTFELDER	acat.	
	Walentinus	PFATTEICHER	acat.	
	Georgius	HARTFELDER	acat.	
37	Michael	FURMAN	cat.	taxor in Ranischau
38	Andreas	MARTIN	acat.	
39	Christina	TONAU		
40	Conradus	HENSEL	cat.	
41	brak wpisu			
42	Walentinus	KLEIS	acat.	
43	Sebastian	HENSEL	cat.	
	Gotlib	HENSEL	cat.	
44	Dorotha post Petrum	MÜLLER	acat.	
	Henricus	WAGNER	acat.	Ferrarifaber – kowal
45	brak wpisu			
46	Andreas	KLEIS	acat.	
47	Andreas	KLEIS	acat.	
48	Andreas	ZIMMERMAN	acat.	
49	Stanisław	CHOJECKI	cat.	Szewc
50	Carolus Wilhelmus	WELAWKA	acat.	intendens silwa Ranizów
51				
52				
53				
54				
55	Henricus	WAGNER	acat.	Ferrarifaber - kowal

Ilość nazwisk jest znacznie większa, ale występują one w dalszych dziesięcioleciach trwania kolonii.

W omawianym okresie lat 1828-37 pastorem wyznania ewangelickiego w Ranischau był do śmierci w roku 1832 Gaspar Sachs (zapis w księdze zgonów – 20/23 VII nr 32. Gaspar Sachs, Pastor Confesjonis Ausburgis in Ranizów- lat 42 acat.). Po nim obowiązki pastora tej gminy wyznaniowej objął Tobias Lindner, pełniąc je też w następnych latach w wydzielonej parafii ewangelickiej. Parafia ta z siedzibą w Ranizowie miała charakter zboru macierzystego, stąd też podlegały jej punkty filialne, poza parafią ranizowską m.in. Windeltal Sandleitern w Königsberg, Steinau, Dornbach, Reiheim, Hochenbach, Grębów, Padew, Leżajsk i inne. Stąd w sprawozdaniach parafii ewangelickich w Ranizowie figuruje zwykle ogólna liczba wiernych przekraczająca liczbę mieszkańców kolonii, co często jest mylnie przytaczane w innym kontekście, np. jako liczba mieszkańców miejscowości. Proboszcz zboru macierzystego, a takim był zbór Ranischau, miał również w swych obowiązkach odwiedzanie miejscowości, gdzie znajdowały się punkty filialne. Mogli tam wykonywać czynności religijne, jak chrzty, pogrzeby, prowadzić nauczanie wiernych, kojarzenie małżeństw między wiernymi własnej konfesji (swatanie), dokonywać wizyt domowych i u duchownych miejscowych parafii katolickich.

Do obowiązków proboszcza (pastora) należało:

- prowadzenie nabożeństw według porządku kościelnego własnego wyznania, udzielanie sakramentów, nauk kościelnych dla wiernych i dzieci,
- nadzór nad szkołami własnego zboru,
- prowadzenie ksiąg metrykalnych (rejstry aktów urodzeń, ślubów i zgonów),
- ksiąg afirmacyjnych (utwierdzenia w wierze),
- ksiąg zmiany wyznania,

- sporządzania wyciągów z tych akt, które miały znaczenie dokumentów publicznych,
- prowadzenie archiwum parafialnego.

Urząd pastora był dożywotni. Pochodził z wyboru z udziałem wszystkich uprawnionych do głosowania po uzyskaniu większości głosów i zatwierdzeniu przez naczelną radę kościelną w porozumieniu z władzami państwowymi. W parafii współdziałał on z tzw. prezbiterstwem – kilkoma członkami wybranymi przez zbór, którego był przewodniczącym.

Pastor Tobias Lindner jako proboszcz parafii ewangelickiej utrzymywał przyjazne stosunki z proboszczem ranizowskim ks. Kasprem Jasińskim, o czym świadczą częste spotkania. O wzajemnym zaufaniu świadczy fakt uczestnictwa przy chrzcie córki pastora Luizy Emilii w charakterze świadka proboszcza Kaspra Jasińskiego w 1836 roku.

W okresie objętym ewidencją w latach 1828-1837 w parafii ewangelickiej w Ranizowie zawarto według zapisu w dokumentach 24 małżeństwa, 138 chrztów według wyznania kościoła augsburskiego, odnotowano też 70 pogrzebów. Związki małżeńskie, urodzenia i zgony kolonistów w Woli Ranizowskiej, Mazurach i Zielonce odnotowano w księgach parafialnych tych wsi. Nie wliczono do wyżej wymienionego obliczenia. Jest to ilość statystycznie zwarta, choć ograniczona do 10 lat obejmujących przełom 50 na 60 lat pobytu kolonistów w Ranizowie. W tym czasie umierają najstarsi koloniści w liczbie 11 osób urodzeni w krajach macierzystych, np. najstarsza kolonistka katoliczka Katharina Müller urodzona w roku 1743 w wieku 89 lat. Przybyła do Ranizowa mając lat 41. Zmarła w 1832 roku. Także stary kolonista akatolik Ludwicus Fuhrman w wieku 80 lat, urodzony w 1752 roku, który jako 34-latek przybył do kolonii, zmarł w 1832.

Rok	Liczba urodzeń	Legalne	Nieślubne	Akatolik	Katolik	Uwagi
1828	10	10	--	7	3	
1829	12	12	--	12	--	
1830	16	15	1	14	2	
1831	11	10	1	7	4	
1832	10	9	1	10	--	W zapisie ukazuje się nazwa kolonii Ranischau
1833	17	15	2	13	4	
1844	12	12	--	12	--	
1835	19	18	1	16	3	
1836	13	13	--	13	--	
1837	18	18	--	17	1	
10 lat	138	132	6	121	17	

Ilościowe zestawienie zgonów w kolonii w okresie 10 lat (1828-1837).

Kategoria wieku	0-15	15-20	20-50	50 i więcej	Razem
Liczba zgonów	47	2	10	11	70

Porównanie liczby urodzeń i zgonów ukazuje dużą śmiertelność, szczególnie niemowląt i dzieci do 15 lat (przedział 30 do 50 %). Średni czas życia mieszkańców uzależniony był od stanu higieny, chorób, epidemii.

Z zebranego materiału zawartego w dokumentach tego dziesięciolecia można uzyskać wiele innych informacji, które w tym krótkim opisie trudno zamieścić. Dalsze lata istnienia kolonii Ranischau pozostają do opisanego innym razem.

Julian Wiącek

Jan Paweł II moim autorytetem

W ramach przygotowań do uroczystości nadania Gimnazjum w Ranizowie imienia Jana Pawła II został ogłoszony I Powiatowy Konkurs Plastyczny pod tytułem „Jan Paweł II moim autorytetem”.

Zgłoszono do niego 84 prace wykonane przez uczniów gimnazjów z terenu powiatu kolbuszowskiego. I tak z:

- Gimnazjum w Ranizowie – 65 prac,
- Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej – 11 prac,
- Gimnazjum w Dzikowcu – 6 prac,
- Gimnazjum w Wiedźce – 2 prace.

Prace oceniała komisja w składzie: Katarzyna Cesarz – inspektor ds. promocji i kultury w Starostwie Powiatowym – przewodnicząca, Zofia Suska – dyr. Gimnazjum w Ranizowie, Stanisław Samojedny – dyr. GOKSiR, ks. Jacek Marchewka – katecheta. Przyznając nagrody i wyróżnienia, zwróciła uwagę na estetykę i wysoki poziom artystyczny prac, które w interesujący sposób prezentowały zagadnienia autorytetu Jana Pawła II. Komisja stwierdziła ponadto, iż dominowało w nich wielopoziomowe spojrzenie na problem, obecność symboliki oraz plakatowe podejście do tematu. Zaproponowała, by konkurs ten stał się cykliczny oraz by najlepsze prace zaprezentować w Galerii Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej.

Nagrody przyznano następującym uczestnikom:

I miejsce – Agnieszka Makusak III d Gimnazjum Ranizów,

II miejsce – Katarzyna Janusz II b Gimnazjum Ranizów,

III miejsce – Natalia Konefał III c Gimnazjum Ranizów.

Wyróżnienia otrzymało ponadto 16 autorów równie ciekawych prac, w tym kilka spoza ranizowskiego Gimnazjum.

Laureaci konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody w postaci albumów i książek poświęconych pontyfikatowi Jana Pawła II. Dla wszystkich uczestników konkursu i ich opiekunów zorganizowano poczęstunek. Organizatorami bezpośrednimi były: Urszula Chmielowska, Maria Sondej, Andżelika Brudz, Magdalena Suska i Mieczysława Kozak.

Organizatorzy

Fot. Stanisław Samojedny



Agnieszka Makusak i Katarzyna Janusz.



Komisja konkursowa: Stanisław Samojedny, Zofia Suska, Katarzyna Cesarz, ks. Jacek Marchewka.



Pamiątkowe zdjęcie po podsumowaniu konkursu i rozdaniu nagród.



Praca Natalii Konefał – III miejsce.

Wierzę w Wolność i Miłość

Pod takim hasłem w dniu 15 grudnia 2004 roku w Gminnym Gimnazjum w Ranizowie odbył się konkurs recytatorski poezji Jana Pawła II. Wzięło w nim udział 40 uczniów wyłonionych w klasowych eliminacjach. Stąd też poziom recytacji był bardzo wysoki, a większość występujących z wyczuciem i właściwą tematuwi postawą wystąpiła przed publicznością i komisją konkursową.

Poprawność recytacji oceniał jury w składzie: Stanisław Samojedny – dyr. GOKSiR, Stanisława Maciąg – polonistka i Zofia Suska – dyr. Gimnazjum. Po wysłuchaniu wierszy przygotowanych przez gimnazjalistów komisja udała się na naradę. Jak później stwierdził przewodniczący, wybór był bardzo trudny, ale po analizie poszczególnych występów komisja jednogłośnie przyznała nagrody i wyróżnienia. Otrzymali je:

- I miejsce – Aleksandra Sudoł,
- II miejsce – Barbara Jaworska,
- III miejsce – Marzena Białas,

Wyróżnienia: Jagoda Adamczyk, Katarzyna Indyk, Joanna Kwiecień, Barbara Najowicz, Majcher Marta, Aleksandra Kocur, Patrycja Gwóźdź, Katarzyna Sondej.

Młodzież do występów i sam konkurs z właściwą oprawą przygotowały panie polonistki pracujące w tej placówce, a koordynowała go pani Danuta Niemczyk. Był on jednym z etapów przygotowań do nadania Gminnemu Gimnazjum w Ranizowie imienia Jana Pawła II.

Stanisław Samojedny

Barbara Najowicz z Ia zdobyła wyróżnienie.



Laureatki trzech pierwszych miejsc: Marzena Białas, Aleksandra Sudoł, Barbara Jaworska.

Wspieranie gospodarstw niskotowarowych

OPIS DZIAŁANIA

Wspieranie gospodarstw niskotowarowych ma na celu zwiększenie możliwości inwestowania gospodarstw rolnych o niewielkim własnym potencjale ekonomicznym. Gospodarstwa te w znacznej mierze prowadzą produkcję na samozaopatrzenie, a dzięki pomocy finansowej mogą podjąć inwestycje prowadzące do rynkowego ukierunkowania produkcji, poprawy dochodowości oraz szeroko rozumianych dostosowań do funkcjonowania w warunkach jednolitego rynku. W efekcie pomoc w ramach niniejszego działania przyczyniać się będzie do stabilizacji sektora rolnego w Polsce.

Pomoc dla gospodarstw niskotowarowych, mająca postać premii wypłacanej przez okres do 5 lat, poprawi ich sytuację dochodową i w efekcie poprawi warunki dla restrukturyzacji tej grupy gospodarstw.

BENEFICJENCI

Producent rolny będący osobą fizyczną prowadzący gospodarstwo rolne będące jego własnością lub własnością jego małżonka i odpowiadające definicji gospodarstwa niskotowarowego.

FORMA I WYSOKOŚĆ POMOCY

Pomoc finansowa (premia) w wysokości 1250 euro/gospodarstwo/rok. Premia może być wypłacana w ciągu 5 kolejnych lat, przy czym po trzecim roku otrzymywania premii beneficjent musi wykazać osiągnięcie celów cząstkowych planu rozwoju gospodarstwa, co stanowi warunek wypłaty środków w następnych dwóch latach.

KRYTERIA DOSTĘPU

Pomoc w ramach niniejszego działania może być przyznana, jeśli spełnione zostaną wszystkie określone poniżej warunki.

1. Wnioskodawca prowadzi na własny rachunek działalność rolniczą w niskotowarowym gospodarstwie rolnym, tj. gospodarstwie o wielkości ekonomicznej (mierzonej wysokością standardowej nadwyżki bezpośredniej) co najmniej 2 ESU i nie więcej niż 4 ESU.
2. Wnioskodawca przez okres 3 lat poprzedzających złożenie wniosku o pomoc prowadził gospodarstwo rolne, którego ma dotyczyć ta pomoc, lub też został właścicielem gospodarstwa w drodze dziedziczenia ustawowego lub jako następca w ramach renty strukturalnej.
3. Wnioskodawca przedstawił wniosek o pomoc wraz z planem rozwoju gospodarstwa zawierającym:
 - a) informację na temat gospodarstwa, jego struktury, wyposażenia, osobach zatrudnionych w gospodarstwie;
 - b) wielkość ekonomiczną gospodarstwa;
 - c) wykazanie przyszełgo osiągnięcia przez gospodarstwo żywotności ekonomicznej;
 - d) opis planowanych inwestycji oraz przedsięwzięć;
 - e) określenie celów pośrednich (cząstkowych) realizacji planu.
4. Pomoc finansowa w ramach tego Działania może wspierać

w gospodarstwach rolnych przedsięwzięcia związane zarówno z sektorem rolnym, jak i dywersyfikacją działalności na obszarach wiejskich.

5. Warunkiem wypłaty pomocy w IV i V roku od przyznania pomocy jest osiągnięcie przynajmniej jednego celu pośredniego (cząstkowego) planu rozwoju gospodarstwa.

Celami pośrednimi (cząstkowymi) mogą być, stosownie do zamierzeń właściciela gospodarstwa:

- uzyskanie certyfikatu produkcji ekologicznej lub formalne wejście w okres przestawiania poprzedzający jego uzyskanie;
 - przystąpienie do grupy lub organizacji producentów;
 - ukończenie szkoleń w zakresie: dobrej praktyki rolniczej lub ekonomiki gospodarstwa (np. w ramach Działania SPO „Szkolenie zawodowe”);
 - udział w programie rolnośrodowiskowym;
 - przejście na system opodatkowania VAT na zasadach ogólnych;
 - przejście na system opodatkowania produkcji w działach specjalnych na zasadach ogólnych;
 - podpisanie umowy na realizację planowanych inwestycji lub ich części w ramach działań SOP „Inwestycje w gospodarstwach rolnych” lub „Różnicowanie działalności rolniczej”;
 - otrzymanie finansowej pomocy publicznej na cele określone w założeniach planu rozwoju gospodarstwa lub jego promesy;
 - osiągnięcie w okresie pobierania premii, udokumentowanej rocznej wartości sprzedaży produktów rolnych z gospodarstwa na poziomie co najmniej 20.000 zł. (3.960 euro);
 - zaawansowanie inwestycji zaplanowanej w planie rozwoju gospodarstwa.
- Zasięg geograficzny – cały kraj.

WDROŻENIE

Rolnik wypełnia wniosek o przystąpienie do działania pt. „Wspieranie gospodarstw niskotowarowych”. Wniosek wraz z załącznikami będzie składany w Biurze Powiatowym ARiMR przez cały rok.

Wymaganymi załącznikami do wniosku są:

- dowód prowadzenia działalności rolniczej (zaświadczenie urzędu gminy o nie zaleganiu z podatkiem rolnym, nakaz płatniczy);
- dokument potwierdzający okres prowadzenia gospodarstwa rolnego;
- plan rozwoju gospodarstwa (biznesplan);
- pełnomocnictwo (jeśli dotyczy).

Wnioski są rozpatrywane według kolejności ich złożenia. Decyzja o przyznaniu płatności zostanie wydana po złożeniu kompletnego wniosku. W czwartym roku płatność nastąpi po przesłaniu wniosku o płatność. Załącznikiem do ww. wniosku jest oświadczenie o realizacji co najmniej jednego z celów pośrednich (np. deklaracja, certyfikaty, dyplomy ukończenia szkoleń itp.).



Klasa I w Szkole Podstawowej w Mazurach. Od lewej stoją: Tomasz Kołodziej, Kamil Krawiec, Jakub Wielgosz, Kamil Chorzępa, Tadeusz Woś, Jarosław Mikołajczyk, Dawid Mikołajczyk, Mateusz Dec. Poniżej: Magdalena Nowak, Ewelina Olszowy, Anna Kiełb, Martyna Dziadura, Małgorzata Sondej, Monika Sondej. Z lewej dyr. Marek Wiącek, z prawej wychowawczyni Danuta Popek.



Klasa I w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Zielonce. Od lewej: Kamil Sączawa, Magdalena Pełka, Natalia Dul, Kinga Puzio, Sylwia Puzio, Kamila Dębiak, Łukasz Zapasek. Wychowawczyni Maria Chorzępa.

Promujemy zdrowie

Szkoła Podstawowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Staniszewskim jest jedną ze szkół w gminie Raniżów posiadającą Rejonowy Certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie. Idea ta nie wszystkim jest znana. Dlatego też celem przybliżenia jej innym szkołom zorganizowaliśmy wyjazd do Szkoły Podstawowej w Korczowiskach.

Jako termin spotkania ustaliliśmy jeden z ostatnich dni listopada tzw. „Katarzynki”. Na tę okoliczność uczniowie klasy II i III przygotowali pod opieką pań wychowawczyń Teresy Niemiec i Teresy Miki specjalny program słowno- muzyczny. Złożyły się nań wiersze, piosenki i krótka inscenizacja na temat higieny, zdrowego odżywiania i aktywnego spędzania czasu wolnego.

W Szkole Podstawowej w Korczowiskach zostaliśmy przyjęci bardzo serdecznie przez pracujące tam nauczycielki Elżbietę Kołodziej i Elżbietę Sądej. Nasi uczniowie najpierw zwiedzili miejscowość i szkołę oraz zapoznali się z nowymi kolegami, a następnie wystąpili z przygotowanym programem. Najbardziej podobała się inscenizacja żartobliwej piosenki „Na marchewki urodziny”.

Po części artystycznej nastąpiła nauka piosenek i zabawy edukacyjne. W przerwie dzieci i opiekunki zostały ugoszczone poczęstunkiem. Potem zaś, jako że były to „Katarzynki”, nastąpiły andrzejkowe wróżby oraz wspólna zabawa. Aż żal było wracać...

Dla nas i naszych uczniów będzie to niezapomniane spotkanie. Rewizyta w styczniu.

Teresa Mika

Tanie połączenia telekomunikacyjne

Od miesiąca listopada 2004 roku działa na rynku polskim nowy operator telefoniczny – TalkPro. Dzięki technologii VoIP (Voice over Internet Protocol) Talk Pro pozwala na nieograniczony zasięg rozmów i bardzo znaczne oszczędności w połączeniach lokalnych, międzymiastowych oraz międzynarodowych.

U operatora TalkPro wszyscy klienci rozmawiają za darmo między sobą bez względu na połączenie lokalne, międzymiastowe lub międzynarodowe. Zero abonamentu, zobowiązań lub jakichkolwiek ukrytych kosztów. Naliczanie 6-sekundowe przez całą dobę.

- połączenie w sieci TalkPro – bezpłatne,
- połączenie lokalne – 8 gr/min.
- połączenie międzymiastowe – 8 gr/min.
- połączenie międzynarodowe – 8 gr/min.
- połączenie na komórki międzynarodowe – 8 gr/min.
- połączenie na komórki krajowe – 82 gr/min.

Podane ceny są cenami netto.

Istnieje możliwość rozmów w cenie netto dla osób indywidualnych oraz firm.

Połączenia telefoniczne odbywają się za pomocą odpowiedniego aparatu telefonicznego cyfrowego oraz klienci muszą mieć stały dostęp do Internetu. Obecnie na terenie gminy Raniżów działa dwóch operatorów oferując stały dostęp: ENIGMA mająca swoją siedzibę w Raniżowie oraz TPSA.

Blizszych informacji można uzyskać u partnera handlowego firmy TalkPro mającą swoją siedzibę w Kolbuszowej pod adresem: geoid@interia.pl, tel. 609 629975.

Mieczysław Burek

NIETYPOWY ŁADUNEK

W dniu 5 grudnia 2004 roku około godz. 14.30 między innymi przez Raniżów, Staniszewskie, Zielonkę przewożono nietypowy ładunek – cztery zbiorniki (tankofermentatory) z przeznaczeniem dla Browaru w Leżajsku. Transport odbywał się z Tarnobrzega, gdzie dopłynął tam na barkach z Bydgoszczy, a następnie przez Nową Dębę, Kolbuszową, Sokołów do Leżajska. Każdy samochód z „beczką” miał około 30 m długości i 7 m wysokości.

Cała operacja przewozu wiązała się ze skoordynowaniem działań wielu służb: drogowych, energetycznych, telekomunikacyjnych, policji. Stąd tuż przed przejazdem nietypowych zestawów na drodze nr 875 dało się zauważyć wzmożony ruch pojazdów i ludzi związanych z zabezpieczeniem linii energetycznych i telefonicznych. Nawet na kilka godzin Raniżów i okolice zostały pozbawione prądu w związku z koniecznością usunięcia z trasy przewodów energetycznych.



Fot. Stanisław Samojedny

Turniej Mikołajkowy III miejsce gminy Ranizów

5 grudnia 2004 roku w hali widowiskowo-sportowej przy Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej odbył się doroczny Halowy Turniej Piłki Nożnej Samorządowców. W tym roku organizatorem był Wójt Gminy Cmolas. W rozgrywkach uczestniczyło 7 zespołów z powiatu kolbuszowskiego: reprezentacje poszczególnych gmin oraz drużyna Starostwa Powiatowego.

Drużyny zostały rozlosowane na dwie grupy. Reprezentacja Ranizowa rozpoczęła turniej od dwóch porażek: 0:1 z Gminą Kolbuszowa i 1:2 z Gminą Cmolas (bramka Tadeusza Sondej). W trzecim spotkaniu nasi samorządowcy pokonali drużynę Gminy Majdan Królewski 2:0 (bramki: Grzegorz Woś, Jan Warzocha). Jak się później okazało, to dwubramkowe zwycięstwo przy korzystnych rezultatach pozostałych drużyn dało 2. miejsce w grupie, które premiowało do gry w finale o III miejsce. Pierwsze miejsce w naszej grupie zdobyli samorządowcy z Gminy Kolbuszowa – późniejsi tryumfatorzy turnieju. W meczu o III miejsce drużyna Gminy Ranizów dopingowana przez wójta Jana Niemczyka nieoczekiwanie wygrała ze Starostwem 3:2 (bramki: Grzegorz Woś 2x, Mirosław Nowak).

Turniej o Puchar Wójta Gminy Cmolas wygrała drużyna z Kolbuszowej, która w finałowym meczu w rzutach karnych pokonała Gminę Dzikowiec.

III miejsce zdobyte przez Gminę Ranizów było najwyższe w dotychczasowych turniejach. Drużyna wystąpiła w składzie:



Kapitan drużyny Tadeusz Sondej odbiera puchar za III miejsce od wójta gminy Cmolas Eugeniusza Galka.

Wojciech Juszcak – bramkarz, Krzysztof Lis, Jan Warzocha, Władysław Warzocha, Bogdan Mul, Mirosław Nowak, Grzegorz Woś, Tadeusz Sondej.

Grzegorz Woś



fot. Janusz Tokarz

Reprezentacja ranizowskich samorządowców. Stoją od lewej: Jan Warzocha, Tadeusz Sondej, Krzysztof Lis, Wojciech Juszcak, Władysław Warzocha, Mirosław Nowak. Poniżej: Bogdan Mul, Grzegorz Woś.

Laureatka w lekkoatletyce

Młodzieży gimnazjalnej z powiatu kolbuszowskiego jesień zawsze upływa pod znakiem rywalizacji sportowej.



Również i w tym sezonie nie obyło się bez fascynujących emocji wywołanych osiągnięciami uczennic z Gimnazjum w Raniżowie, które biorąc udział w Powiatowych Indywidualnych Mistrzostwach SZS w Lekkoatletyce zajęły dwa pierwsze miejsca:

- w pchnięciu kulą – Joanna Kwiecień,
- w rzucie oszczepem – Izabela Dworak.

Dziewczęta te reprezentowały nasze gimnazjum i powiat kolbuszowski na zawodach wojewódzkich w Mielcu, na których **Joanna Kwiecień** osiągnęła wyjątkowy sukces, zajmując w pchnięciu kulą III miejsce.

Dziewczętom gratulujemy i życzymy dalszych osiągnięć sportowych.

Piękno naszych okolic

W październiku odbył się konkurs fotograficzny zorganizowany przez Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej, który miał na celu propagowanie fotografii turystycznej i krajoznawczej. Uczennica z Gimnazjum w Raniżowie Joanna Kwiecień wykonała serię zdjęć z kategorii „Las miejsce magiczne”, za które otrzymała I miejsce. Zdjęcia przedstawiały piękno mazurskich lasów i żeremie bobrów nad rzeką. Wszystkie zdjęcia wyróżniały się walorem artystycznym.

Gratulujemy!

III Andrzejkowy Turniej Tenisa Stołowego Faworyci nie zawiedli

W dniu 28 listopada 2004 roku w Mazurach rozegrano III Andrzejkowy Turniej Tenisa Stołowego. Zorganizowano go dla dzieci i młodzieży z podstawówek, gimnazjów i szkół średnich. Zgromadził on 57 amatorów tej dyscypliny sportowej, zarówno chłopców jak i dziewcząt.



Jacek Tyburczy – I miejsce w kat. gimnazjum.

Najliczniej reprezentowane były grupy wiekowe: szkoła podstawowa i gimnazjum, a uczestnicy pochodzili z Mazurów, Zielonki i Raniżowa. Natomiast kategoria uczniowie szkół średnich zgromadziła 10 zawodników, ale już zaprawionych „w bojach”. I tu widać było wysoki poziom rozgrywek, można określić – mistrzowski.



Andrzej Stec – II miejsce w kat. szkół średnich.

Po losowaniach nastąpiły rozgrywki systemem pucharowym, przegrywający odpadał z dalszych meczy. W ten sposób wyłaniały się trójki lub czwórki finałowe, gdzie o kolejności na podium decydowały mecze rozgrywane „każdy z każdym”.

- Kolejność przedstawiała się następująco:
- Kategoria szkoła podstawowa – dziewczęta:
- I – Jagoda Beskur – Mazury,
 - II – Marta Skwira – Mazury,
 - III – Katarzyna Popek – Mazury,
 - IV – Patrycja Dul – Mazury.

cd. ze str. 17

Kategoria szkoła podstawowa – chłopcy:

I – Mateusz Pomykała – Zielonka,

II – Hubert Stępień – Mazury,

III – Damian Dutko – Mazury,

IV – Damian Mul – Mazury.

Kategoria gimnazjum – dziewczęta:

I – Joanna Kwiecień – Mazury,

II – Agnieszka Skwira – Mazury,

III – Monika Partyka – Mazury.

Kategoria gimnazjum – chłopcy:

I – Jacek Tyburczy – Ranizów,

II – Krzysztof Seremet – Zielonka,

III – Kamil Partyka – Mazury.

Kategoria szkoła średnia – chłopcy:

I – Jacek Stadnicki – Ranizów,

II – Andrzej Stec – Zielonka,

III – Piotr Pomykała – Ranizów.

Zaznaczyć należy, że dla Mateusza Pomykały, Joanny Kwicień i Jacka Stadnickiego są to już następne zwycięstwa



Jacek Stadnicki – I miejsce w kat. szkół średnich.

w tym turnieju – w roku ubiegłym również stawali na najwyższym podium w tych kategoriach.

Andrzejkowy Turniej Tenisa Stołowego w Mazurach zorganizowano po raz pierwszy w roku 2000, później przez 2 lata była przerwa, w roku ubiegłym powrócono do jego organizacji, by kontynuować go w 2004 roku. Powstał z inicjatywy grupy ówczesnych radnych, którzy nawet obecnie, gdy kilku z nich już nie pełni tych funkcji, chętnie się włączają do pomocy.

W bieżącym roku organizacji podjęli się: radny Jan Adamczyk, dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Mazurach Marek Wiącek i dyrektor GOKSiR Stanisław Samojedny. Słowa podziękowania należą się również Grzegorzowi Wosiowi z GOKSiR, który przez cały turniej czuwał nad organizacją i przebiegiem rozgrywek oraz p. Bogdanowi Mulowi za pomoc.

Nagrody dla zwycięzców w postaci sprzętu sportowego (piłki nożne, paletki i piłeczki tenisowe) ufundowała Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz przewodniczący Rady Gminy Marian Indyk.

Stanisław Samojedny



Mateusz Pomykała odbiera nagrodę za I miejsce.

KOLEDA GOSPODARSKA

Wyjdźże, wyjdźże panie gospodarzu

Pan Jezus się szerzy na twym podwórzu.

Krowy ci się ociełiły,

Po sto cieląt namnożyły.

Ze złotymi nóżeczkami,

Z pozlacanymi kopytkami.

Wyjdźże, wyjdźże panie gospodarzu

Pan Jezus się szerzy na twym podwórzu.

Świnie ci się oprosiły

Po sto prosiąt namnożyły.

Ze złotymi nóżeczkami,

Z pozlacanymi kopytkami.



Wyjdźże, wyjdźże panie gospodarzu

Pan Jezus się szerzy na twym podwórzu.

Szkapy ci się oźrebiły

Po sto źrebiąt namnożyły.

Ze złotymi nóżeczkami,

Z pozlacanymi kopytkami.

Pan gospodarz drzwi otwiera

Talarami ich obdziela.

Za kolędę dziękujemy

Zdrowia, szczęścia wam życzymy.

Ażebyście zdrowi byli

A po śmierci w niebie żyli.

KINO KUJAWIAK ZAPRASZA

Data	Godz.	Tytuł filmu	Produkcja	Od lat
24.XII	21.30	Pogoda na jutro	Polska	12
26.XII	18.00	W 80 dni dookoła świata	USA	12

„Pogoda na jutro”

Bohater zostaje zmuszony do powrotu do domu po kilkunastoletnim pobycie w miejscu odosobnienia i izolacji. Nagle człowiek ten musi dostosować się do zmian ustrojowych i społecznych, które są dla niego szokiem. Okazuje się na przykład, że jedna z jego córek jest uzależniona od Internetu.

Udana próba pejzażu III RP na początku jej (RP) drugiej dziesięcioletki. To już piąty film Stuhra i piąty, który wnosi do polskiej kinematografii coś, nawet jeśli nie nowego, to wartościowego – mądrego i syntetycznego...



„W 80 dni dookoła świata”

Ekscentryczny londyński wynalazca, Fileas Fogg, opanował umiejętność latania, wynalazł elektryczność, a nawet wrotki, lecz świat nauki gardzi nim, mając go jedynie za nieszkodliwego wariata. Fogg marzy, żeby wreszcie ktoś wzięł go na poważnie i przyjmuje od Lorda Kelvina, przewodniczącego Królewskiej Akademii Nauk, niecodzienny zakład, że zdoła w 80 dni objechać kulę ziemską. Wraz z dwójką towarzyszy podróży – Passepartout, lokajem biegłym we wschodnich sztukach walki i piękną femme fatale Monique – Fogg rozpoczyna brawurowy wyścig z czasem.